

Sygn. akt III APa 3/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Małgorzata Micorek-Wagner

Sędziowie: SA Ewa Stryczyńska (spr.)

SA Danuta Malec

Protokolant: sekr. sądowy Karolina Majewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 kwietnia 2018 r. w (...)

sprawy z powództwa (...) Związku (...) w W.

przeciwko T. M.

o odszkodowanie

na skutek apelacji T. M.

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 maja 2015 r. sygn. akt VII P 45/14

uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach instancji odwoławczej.

Ewa Stryczyńska Małgorzata Micorek-Wagner Danuta Malec

UZASADNIENIE

(...) Związek (...) z siedzibą w W., reprezentowany przez Prezesa Zarządu H. K. (1) 1 września 2014r. złożył do Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W. (...), pozew przeciwko T. M. o zapłatę kwoty 2010 zł tytułem bezpodstawnego pobrania z kasy zarządu takiej kwoty na pokrycie kosztów własnych, tj. zapłacenie imiennego mandatu karnego wystawionego przez (...) wraz z ustawowymi odsetkami należnymi od dnia wymagalności roszczenia, tj. od 10 maja 2014r. Powód wniósł nadto o zwrócenie przez pozwaną kwoty 10488,29 zł wraz z odsetkami ustawowymi tytułem bezpodstawnie pobranego ryczałtu samochodowego, a także zażądał zwrócenia kwoty 78 974,64 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem rozliczenia godzin nadliczbowych pracy dozorców zatrudnionych na terenie (...). Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania sądowego w łącznej kwocie 91472,93 zł.

W uzasadnieniu pozwu, powód podniósł, że 10 maja 2014r. przeprowadzono audyt dokumentów finansowo-księgowych (...), w którym stwierdzono szereg nieprawidłowości. Powód wskazał, że poprzednia prezes zarządu T. M. pobrała „nieprawie” z kasy zarządu pieniądze na pokrycie imiennego mandatu karnego wystawionego przez (...). Zdaniem powoda pozwana przez szereg lat bezpodstawnie pobierała samowolnie ryczałt samochodowy w kwocie niezgodnej z przepisami. Powód wezwał pozwaną przed wytoczeniem niniejszego powództwa do zwrócenia pieniędzy

na rzecz (...), natomiast pozwana nie odpowiedziała na żadne wezwanie powoda, nie naprawiła wyrządzonych strat finansowych i nie uregulowała żadnych należności. Powód dołączył do pozwu uchwałę w sprawie ukonstytuowania się zarządu (...) z 10 maja 2014r., mandat karny z 28 marca 2014r., raport kasowy za okres od 1 do 7 kwietnia 2014r., uchwały zarządu (...) z 10, 24 i 25 maja 2014 r., wezwanie do zwrotu pieniędzy z 10 lipca 2014r. Mając na uwadze podniesioną argumentację oraz złożoną dokumentację, powód dowodził, że wywiedzione powództwo jest zasadne. Sprawa z powództwa (...) Związków (...) przeciwko T. M. o zapłatę została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Północ w W. (...) pod sygn. akt VI P 444/14.

Postanowieniem z 1 października 2014r., Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Północ w W. (...) na podstawie art. 17 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 200 k.p.c. stwierdził swoją niewłaściwość i sprawę przekazał do rozpoznania Sądowi Okręgowemu Warszawa-Praga w Warszawie (...). Sprawa została zarejestrowana w Sądzie Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie (...) pod sygn. akt VII P 45/14.

Pismem procesowym z 3 lutego 2015r., powód sprecyzował roszczenie o zwrot kwoty wypłaconej tytułem wynagrodzenia za godziny nadliczbowe pracy dozorców i wniósł o zasądzenie w miejsce kwoty 78 974,64 zł kwoty 66 176,56 zł z tego tytułu.

Powódka nie złożyła odpowiedzi na pozew i w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji nie odniosła się do żądań pozwu.

Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie (...) z 8 maja 2015r. zasądzono od T. M. na rzecz (...) Związku (...) w B. kwotę 78 674,85 zł tytułem zwrotu mienia powierzonego (pkt 1) oraz zasądzono od T. M. na rzecz (...) Związku (...) w B. kwotę 3 933,74 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych i kwotę 3 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie (...) oparł na następujących ustaleniach faktycznych:

(...) zarejestrowany w Krajowym Rejestrze Sądowym pod numerem KRS (...), został założony w celu propagowania ogrodnictwa działkowego w społeczeństwie, a szczególnie wszechstronnego znaczenia rodzinnych ogrodów działkowych dla rodzin działkowców i mieszkańców miast oraz racjonalnego wykorzystania gruntów miejskich. Siedziba (...) mieści się w W. przy ul. (...).

W dniu 1 stycznia 2008r. Prezes (...) A. K. zawarł z T. M. umowę o pracę. Zgodnie z postanowieniami tej umowy T. M. została zatrudniona na stanowisku kierownika ogrodu w wymiarze 1/2 etatu, za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 600,00 zł. Strony umowy ustaliły, że T. M. będzie wykonywała pracę w(...) w siedzibie pracodawcy w W..

Aneksem do umowy zawartej 1 stycznia 2008r., strony umowy oświadczyły, że wynagrodzenie za pracę T. M. od 1 stycznia 2010r. będzie wynosiło miesięcznie 658,00 zł.

T. M. pełniła funkcję (...) (...)z siedzibą w W..

Każdego roku przed walnym zebraniem (...)przedstawił do wiadomości działkowców bilans wydatków i wynagrodzeń. Działkowcy w okresie zarządzania T. M. nie otrzymywali każdorazowo we właściwym czasie informacji o wydatkach dokonywanych przez Zarząd. W konsekwencji działkowcy nie mogli zakwestionować dyspozycji P. wydanych, m.in. w zakresie środków przeznaczonych na wynagrodzenie dozorców – pracujących również w godzinach nadliczbowych. T. M. nie udzieliła działkowcom informacji o zatrudnieniu przez okres 3 lat dozorców w ponadnormatywnym wymiarze czasu pracy. Działkowcy zwracali się niekiedy do pozwanej z zapytaniem, na jakiej podstawie zostali zatrudnieni dozorczy, jednak pozwana nie udzieliła odpowiedzi w tym zakresie i informowała działkowców „że nie jest to ich sprawa”. Działkowcy nie wiedzieli o kwotach, którymi dysponowała pozwana.

T. M. została odwołana przez Zarząd 27 kwietnia 2014r. Na posiedzeniu 10 maja 2014r. Zarząd wybrał nowego Prezesa Zarządu w osobie H. K. (2).

Sąd ustalił, że w czasie kiedy pozwana pełniła funkcję P., świadek H. K. (2) posiadała status zwykłego działkowca i nie miała wiedzy tak jak pozostali działkowcy o nieprawidłowościach dokonywanych przez pozwaną. Działkowcy (...) przyjeżdżali na działki przede wszystkim w celach rekreacyjnych i nie kontrolowali działalności zarządczej pozwanej. Prezes Zarządu H. K. (2) dokonała kontroli działalności pozwanej i ustaliła, że rachunki pozwanej były prawidłowe pod względem formalnym, dotyczącym wyliczeń, lecz nie pod względem merytorycznym. P. H. K. (2) próbowała kontaktować się z pozwaną. Prosiła ją o udostępnienie dokumentów finansowych i udzielenie informacji o wysokości pobieranego dochodu, kwocie zadłużenia. Współpraca z pozwaną była trudna. T. M. nie przedstawiła Zarządowi stosownej dokumentacji finansowej, co spowodowało wystąpienie z interwencją do (...) Związku (...). Na skutek tej interwencji pozwana udostępniła żądane dokumenty.

Prezes Zarządu H. K. (2), po zapoznaniu się z dokumentacją finansowo-księgową, ustaliła nieprawidłowości w sprawowaniu funkcji poprzedniego P., w tym m.in. niewypłacenie pracownikom-dozorcom dodatkowego wynagrodzenia z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych. T. M. nie wypłaciła należnych wynagrodzeń z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w sumie trzem dozorcóm zatrudnionym w (...) za okres 3 lat – F. Z. w kwocie 22 186,52 zł, P. Ś. w kwocie 29 825,52 zł oraz K. J. w kwocie 14 164,52 zł, tj. Ustalono, że należne dozorcóm, niewypłacone wynagrodzenie w łącznej kwocie wyniosło 66 176,56 zł. Dozorcy F. Z., K. J. oraz P. Ś. byli zatrudnieni na podstawie umów o pracę.

Nieprawidłowości w prowadzeniu spraw zarządu, w tym naliczaniu wysokości dochodów dozorców, a w konsekwencji zaniżaniu wypłat wynagrodzeń, stwierdził inspektor (...) w wystąpieniu skierowanym do (...) Związku (...) z 31 marca 2014r. i z 12 czerwca 2014r.

W dniu 28 marca 2014 r. (...) w W. nałożył na T. M. mandat karny w kwocie 2000,00 zł z tytułu niewypłacenia wynagrodzenia za godziny nadliczbowe pracownikom (...) Pozwana wykorzystała środki (...)w kwocie 2010,00 zł tytułem rozliczenia tego mandatu imiennego.

Sąd stwierdził, że pozwana bezprawnie przyznała sobie ze środków powoda, ryczałt samochodowy w wysokości 10488,29 zł, który nie był jej przyznany. Wobec zmniejszenia wynagrodzenia pozwanej przez (...) Związek (...), pozwana podjęła samodzielną decyzję o przyznaniu sobie kwoty ryczałtu. Kwotę tę wyliczyła jako różnicę między wcześniej otrzymywanym wynagrodzeniem, a późniejszym wynagrodzeniem zmniejszonym. Kwota ta wyniosła 417,00 zł miesięcznie. Pozwana pobierała ww. kwotę ryczałtu przez okres 3 lat.

Na zebraniu zarządu (...) Związku (...) z siedzibą w W. 10 maja 2014r., ustalono, że zostanie wysłane pismo do T. M. w sprawie zwrotu niesłusznie wypłaconej z Kasy Zarządu (...) kwoty 2010 zł w celu dokonania zapłaty za własny imienny mandat karny w wysokości 2000 zł, wystawiony przez (...) powiększony o kwotę opłaty bankowej – 10 zł.

Powód 10 lipca 2014r. skierował do T. M. wezwanie do zwrotu pieniędzy (wraz z odsetkami), należnych trzem dozorcóm z tytułu pracy w godzinach nadliczbowych w łącznej kwocie 78974, 64 zł oraz do zwrotu środków z tytułu niesłusznie pobranego ryczałtu. Ponadto Zarząd przypomniał pozwanej o obowiązku zwrotu kwoty 2000 zł tytułem bezzasadnie opłaconego ze środków powoda mandatu karnego, którym pozwana została ukarana przez(...)

Powód powiadomił prokuraturę o podejrzeniu popełnienia przestępstwa przez pozwaną w zakresie przywłaszczenia pieniędzy. Prokuratura powiadomiła powoda o wszczęciu postępowania wobec pozwanej.

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie (...) ustalił na podstawie dowodu z dokumentacji przebiegu zatrudnienia pozwanej T. M., w tym umowy o pracę, list płac pozwanej, dokumentacji kontroli wykonanej u powoda przez (...). Sąd Okręgowy uznał materiał w postaci zebranych w aktach dokumentów za wiarygodny i rzetelny, uznając, że stanowił podstawę rekonstrukcji stanu faktycznego w niniejszej sprawie. Do ustalenia okoliczności sprawy Sąd Okręgowy zaliczył także dowód w postaci zeznań w charakterze świadka H. K.

(2). Zeznania świadka Sąd uznał za wiarygodne, gdyż korespondowały, w ocenie Sądu, z treścią zgromadzonej w sprawie dokumentacji, w przejrzysty sposób prezentowały sposób funkcjonowania powoda, jak również działania samej pozwanej. Zeznania H. K. (2) stanowiły, zdaniem Sądu, wiarygodny materiał dowodowy, bowiem świadek, jako następca pozwanej w funkcji Prezesa Zarządu, miała dostęp do całej dokumentacji finansowo-księgowej powoda i pozwanej. Sąd Okręgowy miał na uwadze, że zeznania świadka znajdowały potwierdzenie także w protokołach pokontrolnych (...). W konkluzji Sąd Okręgowy uznał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy za wystarczającą podstawę do wydania rozstrzygnięcia w sprawie pomimo „braku aktywności procesowej pozwanej”.

Uwzględniając powyższe ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie (...) uznał powództwo za zasadne i w pierwszej kolejności podkreślił, że stosownie do art. 124 i 125 Kodeksu pracy, pracownik odpowiada w pełnej wysokości za szkodę w mieniu powierzonym mu z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się. Podstawą odpowiedzialności pracownika jest zatem prawidłowe powierzenie mienia pracodawcy. Prawidłowe powierzenie mienia polega na takim powierzeniu go pracownikowi, by mógł on dysponować tym mieniem oraz przy należytej staranności zabezpieczyć je przed dostępem osób niepowołanych i utrzymać w stanie zgodnym z jego przeznaczeniem.

Zgodnie z § 72 Statutu (...) Związku (...), uchwalonego przez (...) 2 lipca 2015r. (aktualnego w okresie pełnienia funkcji Prezesa Zarządu przez pozwaną w 2014r.) Zarząd (...) prowadzi sprawy (...) polegające na realizacji zadań koniecznych do zapewnienia bieżącego funkcjonowania (...) (sprawy zwykłego zarządu), a w szczególności: 1) realizuje obowiązki wynikające z prawa powszechnie obowiązującego, w tym przepisów podatkowych i regulujących kwestie porządku i czystości, 2) realizuje uchwały walnego zebrania, 3) ustanawia prawa do działek w (...), zatwierdza przeniesienia praw do działek i stwierdza wstąpienie w stosunek prawny wynikający z prawa do działki w (...), 4) wypowiada umowy dzierżawy działkowej, 5) przyjmuje w poczet członków (...), 6) nadzoruje przestrzeganie regulaminu (...), 7) czuwa nad przestrzeganiem przepisów związkowych przez członków (...), 8) prowadzi i odpowiednio zabezpiecza dokumentację (...), w tym dotyczącą działkowców oraz członków (...), 9) prowadzi ewidencję działek, 10) dba o estetyczny wygląd (...), organizując konkursy i podejmując inne działania służące do osiągnięcia tego celu, 11) rozpatruje sprawy dotyczące wypełniania przez działkowców ich obowiązków, 12) rozpatruje sprawy dotyczące wypełniania przez członków ich obowiązków wynikających z przepisów związkowych, a także sporów między nimi, 13) powołuje ogrodowych instruktorów (...), 14) udostępnia członkom (...) publikacje i inne materiały informacyjne pochodzące od organów nadrzędnych, 15) zarządza infrastrukturą ogrodową i utrzymuje ją w należyтым stanie, 16) opracowuje plany oraz realizuje inwestycje i remonty zgodnie z trybem i zasadami obowiązującymi w (...), 17) podejmuje działania w celu uzyskania i rozliczenia dotacji celowej ze środków publicznych, 18) rozporządza majątkiem ruchomym pozostającym w dyspozycji (...), 19) gospodaruje i rozporządza środkami finansowymi (...) w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami i planem finansowym uchwalonym przez walne zebranie, 20) pobiera składki członkowskie, opłaty ogrodowe oraz inne należności, 21) terminowo reguluje zobowiązania, 22) terminowo rozlicza i odprowadza należności wewnątrzorganizacyjne do organu wyższego stopnia według zasad ustalonych przez (...).

Sąd stwierdził, że w rozpatrywanej sprawie nie był kwestionowany przez pozwaną jej status jako pracownika powoda, jak również fakt prawidłowego powierzenia jej mienia i nałożenia na nią jako osoby pełniącej funkcję Prezesa Zarządu z mocy prawa (na podstawie statutu (...) Związku (...)) odpowiedzialności materialnej z tytułu dysponowania i rozliczenia mieniem (...).

Sąd stwierdził, że przy zastosowaniu zasady odpowiedzialności pracownika za mienie powierzone, pracodawca jest w zasadzie zwolniony z konieczności dowodzenia, że szkoda powstała z winy pracownika, gdyż w tym zakresie obowiązuje zasada domniemanej winy pracownika za zaistniałą szkodę, (vide wyr. Sądu Najwyższego z 27 maja 1999r., OSNP z 2000r., nr 18, poz. 680).

Z faktu bowiem prawidłowego powierzenia mienia, wypływa wniosek, że ujawnione w nim braki są następstwem zaniedbań pracownika.

Sąd Okręgowy zwrócił nadto uwagę, że pracownik może zwolnić się od odpowiedzialności za szkodę jedynie, gdy wykaże powstanie szkody z przyczyn od niego niezależnych, tj. wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia.

Sąd podniósł, że odpowiedzialność za powierzone mienie opiera się na niedopełnieniu obowiązku należytej staranności w zakresie ochrony i dbałości mienia powierzonego pracownikowi przez pracodawcę do zwrotu lub wyliczenia się. Zgodnie z art. 124 § 3 k.p. pracownik może uwolnić się od odpowiedzialności za mienie powierzone, jeżeli wykaże, że szkoda powstała z przyczyn od niego niezależnych, a w szczególności wskutek niezapewnienia przez pracodawcę warunków umożliwiających zabezpieczenie powierzonego mienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z 19 czerwca 1979r., w sprawie o sygn. IV PR 164/79 z glosą M. Piekarskiego, PiP 1980, Nr 4, s. 170). Pracownik powinien udowodnić lub wykazać z wysokim prawdopodobieństwem, że szkoda w powierzonym mu mieniu z obowiązkiem wyliczenia się powstała na skutek zdarzeń od niego niezależnych (wyrok Sądu Najwyższego z 7 marca 2001r., w sprawie o sygn. I PKN 288/00, OSNAPiUS 2002, Nr 23, poz. 570, a także wyrok Sądu Najwyższego z 20 października 2009r., w sprawie o sygn. I PK 87/09, M.Pr. 2010, Nr 6, s. 307). Ekskulpacja pracownika uzasadniona jest natomiast w takim rozmiarze, w jakim wykaże, że szkoda wynika na skutek okoliczności wyłączających jego odpowiedzialność (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 28 września 1977r., w sprawie o sygn. IV PR 231/77)

Sąd Okręgowy stwierdził, że pozwana w toku postępowania nie wykazała, że cała szkoda lub jej konkretna część w mieniu powierzonym, wyniknęła z przyczyn od niej niezależnych lub z winy innych współodpowiedzialnych materialnie pracowników. Pracownik, a w szczególności Prezes Zarządu, przyjmując mienie z obowiązkiem zwrotu lub do wyliczenia się, zaciąga zobowiązanie sprawowania pieczy nad tym mieniem. Uzasadnia to ponoszenie przez pracownika odpowiedzialności w pełnej wysokości za szkodę w mieniu powierzonym. Pozwana nie wykazała też, że w trakcie trwania stosunku pracy podjęła jakiegokolwiek starania celem koniecznego według niej zabezpieczenia mienia oraz zgłaszania pracodawcy uwag lub zastrzeżenia co do trybu przekazywania mienia, braku możliwości właściwego nadzoru nad mieniem, interpretacji zasad wypłaty wynagrodzeń pracownikom, wyliczania kwot własnego wynagrodzenia i podstaw jego ewentualnego podwyższenia, czy też możliwości pokrywania prywatnych zobowiązań z kasy pracodawcy.

Sąd Okręgowy stwierdził dalej, że nie każde utrudnienie w sprawowaniu pieczy nad powierzonym mieniem, nie gwarantujące należytego zabezpieczenia mienia, może stanowić okoliczność ekskulpującą pracownika od odpowiedzialności za szkodę. Pracownik jest bowiem obowiązany informować pracodawcę o zagrożeniach w zapewnieniu należytego zabezpieczenia powierzonego mu mienia i współdziałać z pracodawcą w celu stworzenia warunków zapewniających należyte zabezpieczenie mienia.

Pozwana w toku postępowania nie wykazała by nie miała możliwości sprawowania pieczy lub aby występował brak warunków umożliwiających dopilnowanie powierzonego jej mienia. W świetle art. 124 § 3 k.p. nawet poważne uchybienia organizacyjne pracodawcy, pozostające w związku przyczynowym ze szkodą wyrządzoną przez pracowników materialnie odpowiedzialnych, nie uzasadniają ich całkowitej ekskulpacji. W takiej sytuacji pracownicy mogą być jedynie częściowo zwolnieni od odpowiedzialności za szkodę (wyr. Sądu Najwyższego z 26 września 1978r., sygn. IV PR 199/78). Sąd stwierdził, że pozwana w toku postępowania nie udowodniła, że wystąpiły uchybienia organizacyjne uzasadniające choćby częściowe zwolnienie jej z odpowiedzialności materialnej.

Mając powyższe na uwadze rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 125 k.p. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 78 674,85 zł tytułem zwrotu mienia powierzonego. Na kwotę tę składała się kwota niezasadnie pobranego przez pozwaną ryczałtu samochodowego w wysokości 10 488,29 zł, kwota niezasadnie niewypłaconego wynagrodzenia dozorców za pracę wykonaną w godzinach nadliczbowych w kwocie 66 176,56 zł, a także bezzasadnie pobrana ze środków pozwanego kwota 2 010 zł wykorzystana do pokrycia własnych zobowiązań powódki z tytułu imiennego mandatu karnego. Sąd Okręgowy podkreślił, że w zakresie dochodzonych roszczeń powód, na którym spoczywał ciężar dowodu przedstawił wiarygodny i przekonujący materiał dowodowy w postaci dokumentacji płac pozwanej zawierającej kwoty bezzasadnie pobranych ryczałtów, protokołów kontrolnych (...), czy też raportów kasowych powoda, zawierających pozycje nieprawidłowych działań pozwanej. Na marginesie Sąd Okręgowy zważył,

że w toku postępowania, 20 stycznia 2015r. skierował do pozwanej (na adres pozwanej wskazany przez powoda), odpis pozwu i zobowiązał T. M. do złożenia wszelkich wniosków dowodowych. Pozwana nie zajęła w sprawie żadnego stanowiska procesowego. Sąd Okręgowy miał przy tym na uwadze, że zobowiązanie do zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych „wymusza pełną aktywność dowodową w wyznaczonym terminie i nie uprawnia do zgłaszania tego rodzaju wniosków w terminie późniejszym”.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 11 i § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. z 2013r., poz. 490 ze zm.), zasadzając od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3600,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd Okręgowy zasądził także w myśl art. 98 k.p.c. w zw. z art. 35 ustawy o kosztach sądowych w postępowaniu cywilnym (Dz.U. z 2016r., poz. 623 ze zm.) od pozwanej na rzecz powoda kwotę 3933,74 zł tytułem zwrotu poniesionych kosztów sądowych, tj. opłaty sądowej od pozwu.

Sąd stwierdził prawomocność wyroku postanowieniem z 30 maja 2015r.

W piśmie z 21 lipca 2016r. pełnomocnik pozwanej wystąpił o doręczenie odpisu pozwu wraz z załącznikami i przywrócenie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew oraz doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem informując, że w sprawie została złożona skarga o wznowienie postępowania z wnioskiem o wstrzymanie wykonania prawomocnego wyroku (sygn. VII P 56/15 Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie). Jednocześnie pełnomocnik pozwanej złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia odpowiedzi na pozew wraz z odpowiedzią na pozew oraz wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z 8 maja 2015r. i doręczenie wyroku z uzasadnieniem.

Skarga o wznowienie postępowania została odrzucona postanowieniem Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie z 30 czerwca 2016r. W motywach tego orzeczenia Sąd Okręgowy powołał się na art. 399 §1 k.p.c. i stwierdził, że skarga o wznowienie postępowania przysługuje jedynie w sprawach zakończonych prawomocnym wyrokiem, a takiego w niniejszej sprawie brak. Sąd uznał, że wobec nieprawidłowości w zakresie zawiadomienia pozwanej o toczącym się postępowaniu nie można uznać wyroku z 8 maja 2015r. za prawomocny. Pozwana 21 lipca 2016r. wniosła zażalenie na postanowienie odrzucające skargę o wznowienie. Złożyła także wniosek o zwolnienie od kosztów sądowych w zakresie postępowania ze skargi. Postanowieniem z 1 sierpnia 2016r. Sąd oddalił wniosek. Zażalenie na to postanowienie zostało częściowo uwzględnione przez Sąd Apelacyjny, który postanowieniem z 31 stycznia 2017r. zwolnił pozwaną częściowo z ponoszenia kosztów sądowych w zakresie powyżej kwoty 200 zł.

Postanowieniem wydanym 2 listopada 2016r. na posiedzeniu niejawnym Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie przywrócił termin do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku z 8 maja 2015r. Na to postanowienie powód złożył zażalenie. Postanowieniem z 2 grudnia 2016r. zażalenie to zostało odrzucone jako niedopuszczalne. Postanowieniem z 22 grudnia 2016r. Sąd Okręgowy uzupełnił postanowienie z 2 listopada 2016r. stwierdzając, że dotychczasowa sentencja zostaje oznaczona punktem 1, a w punkcie 2 wprowadza się zapis o uchyleniu postanowienia w przedmiocie stwierdzenia prawomocności wyroku z 8 maja 2015r. i nadania mu klauzuli wykonalności.

Odpis wyroku z 8 maja 2015r. wraz z uzasadnieniem został doręczony pełnomocnikowi pozwanej 7 grudnia 2016r.

W dniu 21 grudnia 2016r. **pozwana wniosła apelację od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości** zarzuciła Sądowi pierwszej instancji:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 379 § 1 pkt 5 k.p.c. w zw. z art. 135 k.p.c. i art. 149 § 2 k.p.c., przez nieważność postępowania z uwagi na pozbawienie pozwanej możliwości udziału w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji, na skutek kierowania do pozwanej w toku całego postępowania wszelkiej korespondencji na nieprawidłowy adres,

pod którym pozwana nigdy nie zamieszkiwała, tj. ul. (...) w W., gdy pozwana zamieszkuje w W. przy ulicy (...), zaś błędny adres został wskazany w pozwie przez powoda;

2. naruszenie przepisów postępowania art. 233 k.p.c. przez błędną ocenę dowodów, tj. bezkrytyczne uwzględnienie wyłącznie materiału dowodowego dostarczonego przez powoda, co doprowadziło do ustalenia błędnego stanu faktycznego, w tym błędnego przyjęcia, że pozwanej zostało powierzone mienie pracodawcy i ponosi odpowiedzialność za mienie powierzone z tytułu pełnionej funkcji Prezesa Zarządu (...)."

3. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 124 k.p. przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że pozwana ponosi odpowiedzialność za mienie powierzone.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwana wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania dotkniętego nieważnością i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd pierwszej instancji lub, w przypadku nieuwzględnienia tego wniosku, zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa. Apelująca złożyła szereg wniosków dowodowych na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd odwoławczy wniosku o uchylenie wyroku i zniesienie postępowania dotkniętego nieważnością. Ponadto apelująca wniosła o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania sądowego i kosztach zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym wg norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest oczywiście uzasadniona w zakresie w jakim prowadzi do uchylenia zaskarżonego wyroku, zniesienia postępowania przed Sądem Okręgowym Warszawa-Praga w Warszawie w całości i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny odniósł się do zarzutu nieważności postępowania z wnioskiem o uchylenie zaskarżonego wyroku do ponownego rozpoznania, uznając go za w pełni zasadny, wobec czego nie rozważał pozostałych podniesionych w apelacji zarzutów dotyczących merytorycznej trafności wydanego rozstrzygnięcia, w tym jego podstawy faktycznej i prawnej. Podstawowym zarzutem apelacji jest zarzut naruszenia przepisów postępowania cywilnego przez wydanie wyroku w warunkach nieważności postępowania spowodowanej pozbawieniem pozwanej T. M. możliwości obrony swych praw. Zarzut ten wymagał pierwszorzędnego rozważenia przez sąd odwoławczy gdyż jego uwzględnienie wywołuje najdalej idące skutki procesowe. Zgodnie bowiem z art. 386 § 2 k.p.c. w razie stwierdzenia nieważności postępowania sąd drugiej instancji uchyla zaskarżony wyrok, znosi postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazuje sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Przyczyny nieważności postępowania określa w sposób wyczerpujący art. 379 k.p.c., przewidując między innymi, że nieważność postępowania zachodzi jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw (pkt 5). Określenie przyczyny nieważności w tym przepisie jest ogólne jako „pozbawienie możliwości obrony swych praw” i z tego względu zgłoszony przez stronę zarzut nieważności, wymaga każdorazowo wnikliwego rozważenia zaistniałych w konkretnej sprawie w przebiegu postępowania okoliczności faktycznych.

Pozbawienie strony możliwości obrony swych praw zachodzi w sytuacji, w której z powodu uchybień procesowych sądu lub strony przeciwnej, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeśli skutków tego uchybienia nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, przy czym nie ma jakiegokolwiek znaczenia, czy działanie strony mogłoby mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia (por. m.in. uzasadnienia wyroków Sądu Najwyższego z 13 czerwca 2002r., sygn. V CKN 1057/00, niepubl., także z 1 kwietnia 2011r., sygn. II PK 248/10, niepubl. oraz z 27 marca 2012r., sygn. III UK 75/11, niepubl. i uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2018r., sygn. I CZ 3/18, LEX nr 2449301). Chodzi zatem m.in. o taką sytuację, w której strona bądź to nie wie o toczącym się postępowaniu, gdyż nie została prawidłowo zawiadomiona terminie rozprawy, nie doręczono jej odpisu pism procesowych, w tym w szczególności pozwu, bądź też ma świadomość toczącego się postępowania, w którym z przyczyn obiektywnych nie może wziąć udziału.

Sąd Apelacyjny stwierdził, że w rozpoznawanej sprawie w istocie doszło do rażącego naruszenia przepisów postępowania przez pozbawienie pozwanej możliwości obrony swych praw, gdyż została spełniona przesłanka wymieniona art. 379 pkt 5 k.p.c.

Sąd Okręgowy prowadząc postępowanie w niniejszej sprawie od chwili zarejestrowania pozwu do wydania w tej sprawie wyroku po zamknięciu rozprawy 8 maja 2015r., przyjął, że adres zamieszkania pozwanej T. M. wskazany przez stronę powodową w pozwie i w kolejnych pismach procesowych jest prawidłowy. Wobec przyjęcia takiego założenia wszelkie pisma i zawiadomienia przeznaczone dla pozwanej były doręczane przez Sąd na adres wskazany w pozwie, a więc ul. (...) w W., pod którym pozwana nie mieszka i nigdy nie mieszkała. Z dokumentacji, którą dysponowała strona powodowa i Sąd wynika, że prawidłowy adres zamieszkania pozwanej znajduje się przy ul. (...) w W.. Niezależnie od błędnie wskazanego adresu zamieszkania, pozwana w toku całego postępowania pierwszoinstancyjnego określana była jako (...) na skutek także błędnego wskazania w pozwie przez powoda, podczas gdy faktycznie nazywa się T. M.. Stosowne sprostowanie tego błędu nastąpiło dopiero postanowieniem Sądu z 2 czerwca 2015r. na wniosek strony powodowej złożony 15 maja 2015r., po wydaniu wyroku.

Podkreślenia wymaga, że wprawdzie w pozwie powód wskazał nieprawidłowy adres zamieszkania pozwanej i nieprawidłowo brzmienie jej nazwiska, to jednak w załącznikach do pozwu adres ten był inny, a brzmienie nazwiska prawidłowe. Załącznikiem do pozwu jest mandat karny wystawiony dla pozwanej 28 marca 2014r. przez (...), w którym wpisano adres zamieszkania pozwanej ul. (...) w W. (k. 4 a.s.). Taki także adres został wpisany na mandacie wystawionym pozwanej przez (...) (k.4 a.s.). W umowie o pracę i dowodzie osobistym pozwana ma także wpisany prawidłowy adres zamieszkania przy ul. (...) w W., a dokumentem umowy o pracę i kserokopią dowodu osobistego (złożonymi na rozprawie w Sądzie Apelacyjnym 12 kwietnia 2018r.) dysponowała w posiadanych aktach osobowych pozwanej strona powodowa. Niezależnie zatem od nie dość szczegółowego zweryfikowania tych podstawowych danych osobowych przez Sąd prowadzący postępowanie w pierwszej instancji, pomimo posiadania w aktach sądowych dokumentów, z których wynikały inne niż z treści samego pozwu dane w zakresie brzmienia nazwiska pozwanej i jej adresu zamieszkania, prawidłowe dane w tym zakresie posiadała strona powodowa. Wiedząc o niedoręczeniu pozwanej tej dokumentacji ze względu na jej niepodjęcie, o czym Sąd Okręgowy poinformował obecne na rozprawie 8 maja 2015r. H. K. (1) Prezesa (...), B. S. – skarbnika i radcę prawnego - pełnomocnika, obowiązkiem strony powodowej było przynajmniej zasygnalizowanie Sądowi Okręgowemu wątpliwości co do wskazania prawidłowego adresu zamieszkania pozwanej. Taką reakcję winna wywołać informacja Sądu o niemożności doręczenia przesyłek sądowych adresowanych do pozwanej. W tych okolicznościach nie można bowiem przyjąć, tak jak to uczynił Sąd pierwszej instancji i oparł na tym swój wyrok, że doręczenie zastępcze, jakie zostało zastosowane na podstawie art. 139 §1 k.p.c., było prawidłowe.

Doręczenie zastępcze może bowiem stanowić o prawidłowym zawiadomieniu strony jedynie pod warunkiem, że wskazany adres jest prawidłowy. Przyjmuje się wówczas brak woli strony, do której kierowana jest korespondencja sądowa, do odebrania pisma sądowego, przy jednoczesnym uznaniu, że takie okazanie woli następuje świadomie.

Stosownie do dyspozycji art. 139 § 1 k.p.c. w razie niemożności doręczenia w sposób przewidziany w art. 131 – 138 k.p.c., pismo przesłane za pośrednictwem operatora pocztowego w rozumieniu ustawy z 23 listopada 2012r. Prawo pocztowe (Dz.U. z 2017r., poz.1481) należy złożyć w placówce pocztowej tego operatora, a doręczane w inny sposób - w urzędzie właściwej gminy, umieszczając zawiadomienie o tym w drzwiach mieszkania adresata lub w oddawczej skrzynce pocztowej ze wskazaniem gdzie i kiedy pismo pozostawiono z pouczeniem, że należy je odebrać w terminie siedmiu dni od dnia umieszczenia zawiadomienia. W przypadku bezskutecznego upływu tego terminu, czynność zawiadomienia należy powtórzyć. W niniejszym postępowaniu pisma kierowane do pozwanej były dwukrotnie awizowane, jednak błędnie zaadresowane ze wskazaniem adresu, pod którym pozwana nie mieszka i nigdy wcześniej nie mieszkała.

W motywach uchwały z 16 lutego 2017r. (wydanej w sprawie o sygn. III CZP 105/16, OSNC 2017/10/112) Sąd Najwyższy stwierdził, że doręczenie w sposób przewidziany w art. 139 § 1 k.p.c. może być uznane za dokonane wtedy, gdy przesyłka sądowa została wysłana pod aktualnym adresem oraz imieniem i nazwiskiem odbiorcy. Teza ta stanowi

potwierdzenie wieloletniej, ukształtowanej linii orzeczniczej w kwestii wykładni wskazanego przepisu. Sąd Najwyższy trafnie w niej podniósł, że doręczenie unormowane w art. 139 § 1 k.p.c., czyli tzw. doręczenie zastępcze, stanowiące fikcję doręczenia w istocie niedokonanego, jest instytucją pozostającą na granicy konstytucyjnych gwarancji prawa do sądu. Dostrzegł to Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 15 października 2002r. (sygn. SK 6/02, OTK-A Zb.Urz. 2002, nr 5, poz. 65), w którym - stwierdzając zgodność art. 139 § 1 k.p.c. z Konstytucją - podkreślił jednak, że jego funkcją jest zapewnienie szybkości i skuteczności postępowania cywilnego, przy maksymalnym zagwarantowaniu praw obu stron do rozpatrzenia sprawy oraz do obrony ich materialnoprawnych i procesowych interesów (por. także wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 września 2002r., sygn. SK 35/01, OTK-A Zb.Urz. 2002, nr 5, poz. 60).

Strony muszą mieć zatem zapewnioną realną możliwość odebrania kierowanych do nich pism oraz zapoznania się z ich treścią, co w szczególności dotyczy tzw. pierwszego doręczenia, wywołującego najdalej idące skutki (por. także postanowienie Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2010r., sygn. III CZP 105/10, "Izba Cywilna" 2011, nr 10, s. 47).

Innymi słowy, adresat pisma powinien być w sposób niebudzący wątpliwości zawiadomiony o nadejściu pisma sądowego oraz o miejscu i sposobie jego odbioru. Z tego względu przy doręczaniu przesyłki sądowej adresowanej do strony, zawierającej pismo sądowe lub inne pismo złożone w sprawie - a w szczególności przy doręczaniu tzw. zastępczym, konieczne jest zachowanie wszystkich wymagań formalnych gwarantujących zawiadomienie adresata o nadejściu przesyłki i stworzeniu mu rzeczywistej możliwości jej odbioru (por. także § 6 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12 października 2010r. w sprawie szczegółowego trybu i sposobu doręczania pism sądowych w postępowaniu cywilnym; Dz.U. z 2015r., poz. 1222 ze zm.).

W judykaturze Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że jakiegokolwiek uchybienie wskazanym wymaganiom powoduje nieskuteczność doręczenia (por. np. orzeczenia: z 17 grudnia 1998r., sygn. II CKN 751/98, nie publ., z 15 maja 2008r., sygn. I CZ 35/08, nie publ., i z 3 lipca 2008r., sygn. IV CZ 51/08, nie publ.). W dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy kładł szczególny nacisk na prawidłowość adresu, pod który kierowana jest przesyłka poddawana następnie doręczeniu zastępczemu, kwestionując skuteczność doręczenia zastępczego nawet w sytuacji, w której adres był wprawdzie „formalnie” prawidłowy, ale adresat od długiego czasu pod nim nie przebywał (np. postanowienia z 22 marca 1995r., sygn. II CRN 4/95, nie publ., oraz wyrok z 2 kwietnia 1996r., I CRN 7/96, nie publ.).

Nie ulega wątpliwości, że jedną z gwarancji skuteczności doręczenia zastępczego - obok prawidłowego, aktualnego adresu - jest także jednoznaczne, niebudzące wątpliwości oznaczenie adresata. W postępowaniu sądowym, a także w obrocie pocztowym, wyznacznikiem identyfikującym osobę jest jej imię i nazwisko (por. np. art. 126 § 1 pkt 1, art. 150 pkt 1, art. 183¹² § 1 i art. 262 k.p.c. oraz § 4 i 13b ww. rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 12 października 2010r.). Wynika to z tego, że imię i nazwisko indywidualizuje, a zarazem identyfikuje określoną osobę, stanowiąc także element konstytutywny wszelkich czynności prawnych i faktycznych podejmowanych przez tę osobę oraz czynności podejmowanych wobec niej. Chodzi o nazwisko aktualne, którego dana osoba używa w kontaktach publicznoprawnych i prywatnoprawnych jako elementu identyfikującego. Taką funkcję prawną i społeczną spełnia imię i nazwisko danej osoby (art. 19 ust. 2 w związku z art. 3 ustawy z 28 listopada 2014r. - Prawo o aktach stanu cywilnego; Dz.U. z 2016r., poz. 2064 ze zm.; por. także art. 8 ustawy z 24 września 2010r. o ewidencji ludności; Dz.U. z 2016r., poz. 722 ze zm., oraz art. 12 ustawy z 6 sierpnia 2010r. o dowodach osobistych; Dz.U. z 2016r., poz. 391 ze zm.).

W przedmiotowym postępowaniu przyjęcie przez Sąd Okręgowy założenia, że nazwisko pozwanej oraz adres jej zamieszkania są prawidłowe, było bezpodstawne. Skutkiem tego było nieuzasadnione uznanie przez Sąd, że pozwana nie odbiera adresowanych do niej przesyłek sądowych, czyniąc to z wyboru i świadomie rezygnując z aktywnego włączenia się w spór co do istoty sprawy. Tymczasem pozwana nie wdawała się w spór nie dlatego, że świadomie nie odebrała adresowanej do niej przez Sąd korespondencji, lecz ze względu na to, że nie otrzymała odpisu pozwu i kolejnych pism procesowych złożonych przez powoda wraz z załącznikami oraz zawiadomienia o wyznaczonym terminie rozprawy, gdyż korespondencja ta została wysłana na adres, pod którym pozwana nie mieszka, nadto z błędnym wskazaniem jej nazwiska. W konsekwencji pozwana nie została w ogóle zawiadomiona o toczącej się sprawie, nie doręczono jej prawidłowo odpisu pozwu i pozostałych pism procesowych, zaś Sąd Okręgowy przyjął, że takie doręczenie nastąpiło w sposób prawidłowy. Przyjęcie przez Sąd takiego założenia skutkowało całkowicie błędnym

uznaniem, czego potwierdzeniem jest treść uzasadnienia wyroku, że pozwana z własnej woli nie wdała się w spór co do istoty sprawy.

Niezależnie od stwierdzenia przez Sąd Apelacyjny nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym z podanych wyżej przyczyn, należy wskazać, że wydany przez ten Sąd wyrok w warunkach procesowych przezeń opisanych, jest w istocie wyrokiem zaocznym. Zgodnie z art. 339 §1 k.p.c. jeżeli pozwany nie stawił się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę albo mimo stawienia się nie bierze udziału w sprawie, sąd wyda wyrok zaoczny. W tym wypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda o okolicznościach faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 § 2 k.p.c.). Wyrok wydany w nieobecności pozwanego nie jest zaoczny, jeżeli pozwany żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności albo składał już w sprawie wyjaśnienia ustnie lub na piśmie (art. 340 k.p.c.). Uznanie, że w określonych warunkach procesowych wydany wyrok jest zaoczny, a nie zwykły, ma niezwykle doniosłe znaczenie z uwagi na szczególny tryb doręczania z urzędu wyroków zaocznych i możliwość złożenia sprzeciwu. Zgodnie bowiem z art. 343 k.p.c. wyroki zaoczne doręcza się z urzędu obu stronom z pouczeniem o przysługujących im środkach zaskarżenia, a stronę pozwaną poucza się także o treści art. 344 § 2 zdanie drugie. Pozwany, przeciwko któremu zapadł wyrok zaoczny, może złożyć sprzeciw w ciągu dwóch tygodni od doręczenia mu wyroku (art. 344 § 1 k.p.c.), a w piśmie zawierającym sprzeciw powinien przytoczyć zarzuty, które pod rygorem ich utraty należy zgłosić przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, oraz okoliczności faktyczne i dowody (§ 2).

W przedmiotowej sprawie analiza okoliczności faktycznych w znaczeniu procesowym wskazuje jednoznacznie na wniosek, że wydany przez Sąd Okręgowy wyrok był wyrokiem zaocznym, nie zaś zwykłym, pomimo uznania przez Sąd wyroku za zwykły, na co wskazuje przyjęty przez Sąd tryb postępowania. Ta konkluzja także stanowi o pozbawieniu strony pozwanej możliwości obrony jej praw przez zaniechanie zastosowania przez Sąd obowiązkowego szczególnego trybu doręczenia takiego wyroku wraz ze stosownym pouczeniem.

Niezależnie od powyższego należy zwrócić uwagę, że jak wynika z treści uzasadnienia wyroku (sporządzonego ostatecznie po upływie ponad półtora roku od jego ogłoszenia, na skutek przywrócenia terminu), istotne ustalenia faktyczne, zostały dokonane przez Sąd Okręgowy na podstawie dokumentów, które zostały załączone do akt sprawy po wydaniu wyroku. Sąd wskazuje na szereg ustaleń dotyczących istotnych elementów stanu faktycznego sprawy jak np. charakter warunków w jakich była zatrudniona pozwana, zakresu jej odpowiedzialności, dokumentacji, która ma potwierdzać nieprawidłowości finansowe, podczas gdy dokumenty te znalazły się w aktach sprawy po wydaniu wyroku. To także stanowi o rażącym naruszeniu podstawowych przepisów postępowania.

W niniejszej sprawie należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden przeoczony przez Sąd, a istotny dla przebiegu postępowania aspekt. Nowelizacja art. 126 §2 k.p.c., która weszła w życie 7 lipca 2013r. (na podstawie ustawy z 10 maja 2013r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego; Dz. U. Nr 654, poz. 654) wprowadziła obowiązek podawania w pierwszym piśmie procesowym w sprawie numeru Powszechnego Elektronicznego Systemu Ewidencji Ludności (PESEL) lub numeru identyfikacji podatkowej (NIP) powoda będącego osobą fizyczną, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania lub posiada go nie mając takiego obowiązku lub numeru w Krajowym Rejestrze Sądowym, a w przypadku jego braku - numeru w innym właściwym rejestrze, ewidencji lub NIP powoda niebędącego osobą fizyczną, który nie ma obowiązku wpisu we właściwym rejestrze lub ewidencji, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania. Tego obowiązku Sąd od powoda nie wyegzekwował. Ustawą tą dodano także nowy art. 208¹ k.p.c., zgodnie z którym sąd z urzędu ustala numer PESEL pozwanego będącego osobą fizyczną, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania lub posiada go nie mając takiego obowiązku, lub numer w Krajowym Rejestrze Sądowym, a w przypadku jego braku - numer w innym właściwym rejestrze, ewidencji lub NIP pozwanego niebędącego osobą fizyczną, który nie ma obowiązku wpisu we właściwym rejestrze lub ewidencji, jeżeli jest on obowiązany do jego posiadania. Wobec tego podstawową czynnością, którą przeprowadza sąd po otrzymaniu pozwu jest weryfikacja danych obu stron postępowania, zarówno powoda jak i pozwanego, w tym także adresu zamieszkania pozwanego. Jeżeli sąd dostrzeże w tym zakresie rozbieżność, w szczególności wobec nieskuteczności doręczeń korespondencji sądowej, to winien

weszać powoda do wskazania aktualnego adresu zamieszkania pozwanego. Sąd dysponuje w tym zakresie szerokim wachlarzem instrumentów. Może wystąpić do Centrum Udostępniania Danych Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji o udostępnienie danych dotyczących strony postępowania, w tym adresu zamieszkania z rejestru PESEL albo do urzędu gminy wydziału spraw obywatelskich, w obszarze której mieszka strona, o udostępnienie danych adresowych z rejestru mieszkańców.

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy nie podjął żadnych czynności w celu weryfikacji danych osobowych pozwanej, począwszy od ustalenia jej numeru PESEL, adresu zamieszkania i prawidłowości brzmienia nazwiska. Sąd nie zobowiązał nawet strony powodowej do przedłożenia akt osobowych pozwanej celem weryfikacji prawidłowości podanych w pozwie danych, które po wstępnej analizie treści pozwu i zestawieniu go z załącznikami, powinny budzić wątpliwości. Spowodowało to nieskuteczność doręczenia korespondencji pozwanej, która po dwukrotnym awizowaniu była zwracana do nadawcy.

W konsekwencji powyższych rozważań i trafności zarzutu o nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, bezprzedmiotowa stała się kontrola, czy pozostałe zarzuty, na których oparto apelację są uzasadnione. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowości innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu są bowiem pozbawione znaczenia, gdyż wada, jaką zostało dotknięte postępowanie, wyłącza możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań na podstawie jego wyników (por. wyrok Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2016r., sygn. II PK 260/15, LEX nr 2200600).

Sąd Okręgowy przystępując do ponownego rozpoznania sprawy powinien na etapie wstępnym rozstrzygnąć kwestię legitymacji czynnej strony powodowej i określenia jej statusu. Z dokumentów złożonych do akt sprawy wynika, że (...) funkcjonuje w strukturze (...) Związku (...), jednak z treści załączonego do akt sprawy Regulaminu (...) nie wynika czy posiada on zdolność sądową w rozumieniu art. 64 § 1 i § 1⁽¹⁾ k.p.c. (każda osoba prawna ma zdolność sądową tj. zdolność występowania w procesie jako strona. Zdolność sądową mają także jednostki organizacyjne niebędące osobami prawnymi, którym ustawa przyznaje zdolność prawną) oraz zdolność procesową w rozumieniu art. 65 § 1 k.p.c. (zdolność do czynności procesowych mają osoby prawne oraz jednostki organizacyjne, o których mowa w art. 64 § 1⁽¹⁾ k.p.c.). Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę nie pochylił się w swych rozważaniach nad kwestią osobowości prawnej powoda określonego w pozwie (...) Związek (...), nie rozważył zatem także prawidłowości umocowania pełnomocnika procesowego strony powodowej.

Także przedmiot sporu musi zostać przez Sąd pierwszej instancji zweryfikowany i prawidłowo ustalony, albowiem został on określony przez Sąd w komparycji zaskarżonego wyroku jako „zwrot mienia powierzonego”, podczas gdy w pozwie ani w toku postępowania strona nie sprecyzowała przedmiotu sporu. Uwzględniając jednak powołane w pozwie okoliczności faktyczne, należy rozważyć czy roszczenie w istocie nie dotyczy odszkodowania z odpowiedzialności majątkowej pracownika przewidzianej w Kodeksie pracy.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny uchylił zaskarżony wyrok, zniósł postępowanie w całości i przekazał sprawę sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania na podstawie art. 386 § 2 w związku z art. 379 pkt 5 k.p.c., uznając, że nieważność postępowania została wywołana pozbawieniem pozwanej T. M. możliwości obrony swych praw. Orzeczenie o kosztach instancji odwoławczej Sąd Apelacyjny pozostawił Sądowi Okręgowemu przy ponownym rozpoznaniu sprawy, zgodnie z art. 108 §2 k.p.c.

Ewa Stryczyńska Małgorzata Micorek-Wagner Danuta Malec